

## Koptyjskie rękopisy z Qurna. Odkrycie polskich archeologów w styczniu 2005 roku

W czasie wykopalisk prowadzonych w Luksorze w Tebach Zachodnich na południu Egiptu w latach 1980-1983 i 1999-2001 przez polskich archeologów pod kierunkiem Tomasza Góreckiego w styczniu obecnego roku 2005 odkryto dwa kodeksy papirusowe oraz cały szereg luźnych kart pergaminowych i papirusów z tekstami koptyjskimi i greckimi. Wcześniej odkryto również wiele fragmentów naczyń i łupków, z napisanymi na nich tekstami greckimi i koptyjskimi. Najwięcej w roku 2004 (ponad 70 sztuk). Oczywiście najbardziej cenne okazują się kodeksy. Na razie dostępne są tylko w postaci zdjęć zrobionych zwykłym aparatem elektronicznym.

W pierwszym kodeksie, z którego udostępniono mi siedem stron, znajdują się teksty liturgiczno prawne. Po odczytaniu pierwszych wierszy prof. Ewa Wipszycka stwierdziła, że chodzi o koptyjską wersję znanych dotąd tylko w arabskiej wersji Kanonów Pseudo-Bazylego. W dalszej kolejności, po uważnej lekturze koptyjskiego tekstu przedstawię bliżej zawartość kodeksu z Kanonami Pseudo-Bazylego. Tymczasem przedstawiam tekst z drugiego kodeksu, z którego otrzymałem do wglądu tylko jedną stronę w postaci zdjęcia. Na szczęście to zdjęcie z 23 wierszami koptyjskiego tekstu zawiera cenne dane pozwalające zidentyfikować tekst. Chodzi o początek Enkomionu ku czci biskupa Pisenthiosa, nazywanego także przez wydawców „Vita Pisenthii, episcopi urbis Keft”. Tekst koptyjski został zapisany w dialekcie saidzkim. Jest bardzo czytelny, co wskazuje na bardzo zręcznego pisarza, zawodowego kopistę. Tomasz Górecki, kierownik polskich wykopalisk w Egipcie, który udostępnił mi to jedno zdjęcie twierdzi, że okoliczności odkrycia rękopisów mogą wskazywać na celę mnicha, który zajmował się przepisywaniem i oprawą kodeksów.

A oto tekst, który udało mi się odczytać. Być może ktoś rozpozna w nim jeszcze jedną wersję koptyjskiego tekstu, który mu jest znany z jakiegoś innego zbioru. Znalazłem dwie wersje, saidzką, którą za wydaniem Budge'a przedstawiam dla porównania oraz bohairską, która mi była dostępna tylko w kilku wierszach za wydaniem E. AMÉLINEAU (a właściwie: Paul VAN CAUWENBERGH, *Étude sur les moines d' Égypte*, Paris 1914, s. 32)

[TZY]ΠΘΘΕCIC M̄ΠΕΙΩΑ M̄ΠΟΥ ΜΕΖ̄ΝΡΑΩΕ ΑΥΩ ΠΕΖΟΥ ΜΠΕΠΕΤΟΥΑΑΒ  
N̄EΙΩΤ ΕΤΦΟΡΕΙ M̄ΠΕΧ̄C ΑΠΑ ΠΕCΥΝΘΙΟC ΠΕΠΙCΚΟΠΟC 4ΜΕΖ̄ΝΟΥΟΕΙΝ N̄ΖΟΥΟ  
ΕΝΕΖΟΥ N̄ΤΕΙΡΟΜΠΕ ΤΗΡC ΟΥ ΜΟΝΟΝ ΔΕ ΧΕ ΠΕΖΟΥ ΑΛΛΑ ΤΕΥΩΗ ΟΝ ΑΥΩ  
N̄ΚΕΤΒ̄ΝΟΥΕ ΤΗΡΟΥ M̄ΠΚΑΖ ΜN̄ N̄ΖΑΛΑΑΤΕ N̄ΤΠΕ ΕΥΦΡΑΝΕ ΜΜΟΥ ΑΥΩ  
CΕCΚΙΡΤΑ ΑΥΩ ΕΧΙ4ΟC̄ ΕΥΤΕΛΗΛ ΖM̄ ΠΕΖΟΥ M̄ΠΕΝΤΑΠΕCΜΟΥ ΤΑΖΟΥ  
ΚΑΤΑΘΕ ΕΤΕΡΕ ΠΩΑΧΕ ΝΑΤΑΜΟΝ ΕΝΜΟΩΕ ΕΘΗ ΔΕΙΟΥΩ ΜΕΝ ΕΤΡΑΚΑΡΩΙ  
ΕΤM̄ΩΑΧΕ ΕΝΕΚΚΑΤΩΡΘΟΥΜΑ Ω ΠΡΩΜΕ ΕΤΩΜΑΜΑΑΤ ΛΟΙΠΟΝ ΔΙΧΙΝΑΙΝΟΥ  
ΤΩΚN̄ΖΗΤ ΖΙΤN̄N̄ΩΑΧΕ M̄ΠCΟΦΟC ΕΠΕΖΟΥ ΠΑΥΛΟC ΧΕ ΕΤΕΤN̄ΩΑΝCΩΟΥΖ  
ΔΕ ΕΖΟΥΝΕ..

Tł: „Ustanowienie świętego dnia pełnego radości i dnia naszego świętego ojca, który nosi Chrystusa. Apa Pesynthios, biskup pełen światłości bardziej niż dni całego roku i nie tylko dnia, ale także nocy. I wszystkie zwierzęta ziemi i ptactwo nieba w radości dzisiaj i tańczą i skaczą radując się w tym dniu. Tego, który swoje błogosławieństwo ustanowił nad nimi. Tak

jak pouczy nas Słowo, jeśli kroczy my naprzód. Postanowiłem milczeć i nie mówić o twoich doskonałościach o błogosławionym człowieku. Sławiłem jednak umocnienie przez słowa większego mędrca, Pawła, bo gdy się zbieramy razem....”

*Tekst rozpoczyna się podobnie jak zachowany w Brit.Mus. Or.7026, fo. 20 v:*

ΤΖΥΠΟΘΕCIC ΜΠΕΙ ΩΑ ΜΕΖ Ν ΡΑΩΕ ΖΜ ΠΕΖΟΥ ΜΠΕΝΕΙΩΤ ΕΤ ΟΥΑΒ ΠΕΤ  
ΦΟΡΕΙ ΜΠΕΧC ΑΠΑ ΠΕCΥΝΘΙΟC. ΠΑΙ ΕΤΜΕΖ Ν ΟΥΟΕΙΝ ΕΦΩΕΦ CΤΝΟΥCΕ  
ΕΒΟΛ ΝΟΥΟΕΙΩ ΝΙΜ ΟΥ ΜΟΝΟΝ ΧΕ ΠΕΖΟΥ ΑΛΛΑ ΤΕΥΩΗ ΝΤΒΝΟΟΥΕ ΤΗΡΟΥ Μ  
ΠΚΑΖ ΜΝ ΝΖΑΛΛΑΤΕ ΝΤΠΕ CΕΕΥΦΡΑΝΕ ΜΜΟΥ ΕΥCΚΙΡΤΑ ΑΥΩ ΕΥΤΕΛΗΛ ΖΜ  
ΠΕΖΟΥ Μ ΠCΩΜ ΝΟΥCΕ ΕΤ ΤΑΙΗΥ. ΠΑΙ ΝΤΑCΤΑΖΟΥ ΚΑΤΑ ΘΕ ΕΤ ΕΡΕ  
ΠΩΑΧΕ ΝΑΤΑΜΟΝ ΕΝΩΑΝΜΟΟΩΕ Ε ΘΗ. ΑΙΩΡΚ Ε ΤΡΑ ΚΑ ΡΩΙ Ε ΤΜ ΩΑΧΕ Ε  
ΝΕΚΚΑΤΟΡΘΩΜΑ. ΕΒΟΛ ΧΕ ΕΚΠΗΤ ΕΒΟΛ ΜΠΕΟΟΥ. Ν ΝΡΩΜΕ ΧΙΝ ΤΑΡΧΗ  
ΝΤΑΚΡ ΜΟΝΟΧΟC ΜΠΑΤΕ ΚΡ ΕΠΙCΚΟΠΟC. ΑΥΩ ΖΝ ΟΥΜΕ ΕΝΩΑΝCΩΟΥΖ ΤΗΡΝ  
ΠΟΥΑ ΠΟΥΑ Ε ΟΥΝΤΑC ΜΜΑΥ Ν ΟΥΠΡΟΦΗΤΑ... .

*W. Budge, Coptic apocrypha in the dialect of upper Egypt, London 1913, s. 75 (-127).*

Tł: „Ustanowienie święta pełnego radości w dniu naszego Ojca, świętego, który nosi Chrystusa Apa Pisyntios. Ten, który napelniony jest światłością, która woń rozsiewa w każdym czasie, nie tylko w dzień ale także w nocy. Wszystkie zwierzęta ziemi i ptactwo niebieskie cieszą się tańczą i radują się z tym dniem jego czcigodnej dobrej nowiny. Tego, który ustanowił je tak jak Słowo, które nas pouczy, jeśli postępujemy naprzód. Przrzekłem, żeby milczeć i nie mówić o twoich doskonałościach, ponieważ jesteś zdala od sławy ludzi. Od początku byłeś mnichem, zanim stałeś się biskupem. I zaprawdę jeśli wszyscy gromadzimy się, to każdy ma w sobie coś z prorocstwa....”

Por. także P. VAN CAUWENBERGH, *Étude sur les Moines d’Egypte*, Paris 1914, s. 32

Istnieje także wersja w dialekcie bohairskim wydana przez E.AMELINEAU, *Mémoires de la Mission archéologique française au Caire*, 4 (1888) s. 261-423. W wersji arabskiej tekst tej mowy pochwalnej (Enkomion) Żywotu Pisyntiosa wydał O’LEARY, *Patrologia Orientalis* 22, 313-488. Jeśli dalsze strony odkrytego kodeksu, na razie niedostępne, będą zawierały dalszy ciąg tego tekstu, to okaże się, że polscy archeologowie odkryli jeszcze jedną wersję, saidzką, tego jak się wydaje popularnego Enkomionu w koptyjskim Egipcie. Rękopis ze względu na Pisyntiosa (por. Pisencjusz z Keft, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa wschodu*, pod red. M. Starowieyskiego, Warszawa 1999, s. 186) można datować na czas po wieku VII.

Wincenty Myszor